

Gmina Złoczew

Przedsiębiorco! Uważaj na łatwy zysk! „Zapewnimy Ci wyższy zasiłek macierzyński i rodzicielski”



Kategoria - Komunikaty

Data publikacji -25 lipca 2016 godz. 13:04

Łódź, dnia 21 lipca 2016 r.

Przedsiębiorco! Uważaj na łatwy zysk!

Internetowe ogłoszenia kuszą: „Oszczędź do 50 proc. kosztów firmy na składkach do ZUS”, „Optymalizacja składek ZUS”...Oferty płyną od firm, które proponują przedsiębiorcom zatrudnienie

w jednym z państw unijnych na małą część etatu. Dzięki temu przedsiębiorca nie musi opłacać składek

z tytułu działalności w Polsce. Czy rzeczywiście?

Prawo unijne koordynujące systemy ubezpieczeń społecznych mówi o podleganiu ubezpieczeniom społecznym tylko w jednym państwie i uznawaniu tego

ubezpieczenia przez inne państwa UE. Dodatkowo ubezpieczenie z tytułu pracy na etacie ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia firmy. Gdzie więc tkwi haczyk, który sprawia, że przedsiębiorcy mogą na takiej „optymalizacji” więcej stracić niż zyskać?

Problem polega na tym, że zawarcie samej umowy o pracę i jej niewykonywanie, nie stanowi tytułu do odprowadzania składek. Umowa nie może być zawarta jedynie dla pozorów, praca musi być faktycznie wykonywana. Wtedy dopiero przedsiębiorca faktycznie nie musi odprowadzać składek z działalności prowadzonej w kraju.

ZUS współpracuje z instytucjami zabezpieczenia społecznego w całej UE i wymienia się informacjami. Zagraniczne instytucje weryfikują czy osoba posiadająca tytuł do ubezpieczenia

z tytułu pracy na części etatu i z minimalnym wynagrodzeniem, rzeczywiście powinna podlegać pod system zabezpieczenia społecznego danego kraju. W tym celu sprawdza czy obowiązki wynikające

z umowy o pracę były rzeczywiście wykonywane i czy są na to mocne dowody.

Jeśli weryfikacja kończy się negatywnie, przedsiębiorca ponosi dodatkowe koszty: prócz tego co musi zapłacić firmie, która pozornie zatrudnia go za granicą, musi opłacić składki, których nie odprowadził do ZUS wraz z odsetkami. Czy taka optymalizacja się opłaca?

„Zapewnimy Ci wyższy zasiłek macierzyński i rodzicielski”

Mało przyjemne konsekwencje czekają też osoby, które uwierzyły w ten slogan. Na rynku funkcjonuje wiele podmiotów, które oferują pomoc w założeniu fikcyjnej firmy, w celu uzyskania wysokiego zasiłku z ubezpieczenia chorobowego. Oferta taka dotyczy szczególnie kobiet w ciąży.

Jeszcze w ubiegłym roku obowiązywały przepisy, które dawały możliwość opłacenia jednej, dwóch wysokich składek na ubezpieczenie społeczne i późniejsze pobieranie równie wysokiego zasiłku (blisko 10 tys. zł). W tym roku, do wypłaty zasiłku liczy się całe 12 miesięcy. Firmy jednak nadal proponują zakładanie fikcyjnych działalności gospodarczych w celu podniesienia sobie kwoty zasiłku przez kilkumiesięczną działalność.

Tu jednak znowu dochodzimy do podobnej sytuacji co zatrudnienie za granicą. W celu uzyskania zasiłku nie wystarczy zarejestrować działalności, ale trzeba ją realnie prowadzić. ZUS zaś może te realia zweryfikować. W ubiegłym roku, w jednej tylko firmie „wspomagającej” zakładanie działalności, Zakład zakwestionował ubezpieczenie, a więc i prawo do zasiłku – 150 osobom. W takich przypadkach, ZUS może powiadamiać prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Monika Kiełczyńska
Regionalny Rzecznik ZUS
woj. łódzkiego